

Magdalena Szczepańska\*

## Równość płci a zróżnicowany wiek emerytalny

**Gender equality and the differences in retirement age:** The article discusses the subject of differences in terms of men's and women's retirement ages in Poland. Author overviews the principles of the old and new pension systems (entitlement to retirement, pension amount), particularly consequences of women's lower retirement age. Also the judicial decision of the Constitutional Tribunal on the compliance with the constitution of the women's lower retirement age is covered as well.

\* Dr nauk prawnych, starszy specjalista ds. legislacji w Biurze Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, adiunkt w Katedrze Prawa Ubezpieczeń Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego;  
e-mail: magdalena.szczepanska@sejm.gov.pl

---

### Wstęp

Zgodnie z zasadą równego traktowania podobne sytuacje nie mogą być traktowane w odmienny sposób, a odmiennie sytuacje nie mogą być traktowane tak samo, chyba że jest to obiektywnie usprawiedliwione. W systemie ubezpieczeń społecznych występuje zróżnicowanie prawne ze względu na kryterium płci. Sytuacja kobiet i mężczyzn w zakresie ubezpieczeń społecznych różni się w sposób prawnie doniosły w ubezpieczeniu emerytalnym oraz chorobowym. Obecne ustawodawstwo nie różnicuje dostępności oraz wysokości świadczeń w ubezpieczeniu rentowym i wypadkowym. Przyczyny determinujące zróżnicowanie sytuacji prawnej mającej na celu wyrównywanie szans płci można dzielić na dwie zasadnicze grupy, z których pierwszą można określić jako przyczyny biologiczne (różnice w długości

życia, szczególne uwarunkowania związane z ciążą), drugą zaś jako przyczyny społeczne (rola kobiet jako matek czy babć). Szczególne znaczenie jako kryterium różnicujące prawną sytuację ubezpieczeniową mężczyzn i kobiet jest różny wiek emerytalny.

Celem autorki jest analiza prawna jednego z kryteriów nabycia prawa do emerytury, jakim jest wiek emerytalny w kontekście jego wpływu na zróżnicowanie sytuacji prawnej kobiet i mężczyzn w systemie emerytalnym. Powyższe zagadnienie zostanie przedstawione odrębnie w odniesieniu do regulacji prawnej dotyczącej „starego” systemu emerytalnego oraz „nowego” systemu emerytalnego, ze względu na istotne różnice pomiędzy tymi systemami. Ponadto w opracowaniu zostaną przedstawione wybrane elementy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2010 r. dotyczącego zgodności z Konstytucją zróżnicowanego wieku emerytalnego, ze względu na jego doniosłe znaczenie w kwestii analizy wieku emerytalnego.

## **Rola wieku emerytalnego w „starym” i „nowym” systemie emerytalnym**

W ubezpieczeniu emerytalnym zróżnicowanie wieku emerytalnego ze względu na kryterium płci i związane z tym konsekwencje wykazują istotne odrębności w systemie emerytalnym obowiązującym w stosunku do ubezpieczonych urodzonych przed 1 stycznia 1949 r., określanym jako „stary” system emerytalny, oraz w „nowym” systemie emerytalnym, który obejmuje ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. Wiek emerytalny w obu systemach stanowi podstawowy warunek nabycia uprawnień emerytalnych.

### **Wiek emerytalny jako warunek prawa do emerytury**

#### *„Stary” system emerytalny*

W „starym” systemie emerytalnym wiek emerytalny stanowi jedną z dwóch przesłanek otrzymania świadczenia. W tym systemie wiek emerytalny występuje jako podstawowy (60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn) oraz niższy wiek emerytalny<sup>1</sup>. Ustawodawca zastosował kryterium płci dla zróżnicowania zarówno wieku podstawowego, jak i niższego. Dla kobiet został

<sup>1</sup> Niższy wiek emerytalny ma zastosowanie jedynie w jednym rodzaju emerytury – emerytury w niższym wieku emerytalnym, która przysługuje ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 r. oraz osobom urodzonym po 31 grudnia 1948 r., które warunki nabycia prawa spełniły do 31 grudnia 2008 r., I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2009, s. 245.

on obniżony o 5 lat w stosunku do wieku mężczyzn. Przesłanką nabycia prawa do świadczeń emerytalnych dla ubezpieczonych, którzy nabyli prawo do emerytury na zasadach obowiązujących w „starym” systemie, oprócz ukończenia określonego wieku jest również posiadanie przewidzianego przez ustawodawcę stażu ubezpieczeniowego, na który składają się okresy składkowe i nieskładkowe. Ze względu na wprowadzenie zróżnicowanego wieku emerytalnego ustawodawca jako jego konsekwencję zróżnicował długość stażu ubezpieczeniowego według kryterium płci i ustalił je na poziomie o 5 lat niższym w odniesieniu do kobiet (20 lat kobiety, 25 lat mężczyźni).

Dla ustalania formuły wymiaru świadczenia „stary” system emerytalny przewiduje tzw. system zdefiniowanego świadczenia. Polega to na tym, że w wymiarze emerytury uwzględnia się indywidualny wkład ubezpieczonego do systemu mierzony bezpośrednio czasem udziału w nim i pośrednio przez kwotę zarobków wysokością płaconej składki<sup>2</sup>. W tym systemie zastosowana przez ustawodawcę formuła wyliczania wysokości świadczeń nie uwzględnia wprost kryterium płci. W „starym” systemie określono, że w sytuacji, gdy wysokość świadczenia, przysługującego osobie spełniającej warunek wymaganego wieku emerytalnego i podstawowego stażu ubezpieczeniowego jest niższa od kwoty emerytury minimalnej, przyznawana jest emerytura w wysokości emerytury minimalnej. Należy uznać, że zasady nabywania świadczeń w „starym” systemie emerytalnym zostały ukształtowane w sposób preferencyjny dla kobiet. Niższy wiek emerytalny kobiet i krótszy wymagany staż ubezpieczeniowy, stanowiące konieczne warunki uprawniające do nabycia prawa do świadczeń zostały wyznaczone dla kobiet w sposób korzystniejszy w porównaniu z mężczyznami. Ponadto nie przewidziano zmniejszenia wysokości świadczenia ze względu na rozpoczęcie pobierania świadczeń w wieku niższym niż podstawowy wiek emerytalny.

#### *„Nowy” system emerytalny*

W „nowym” systemie emerytalnym osiągnięcie wieku emerytalnego jest jedynym warunkiem nabycia prawa do emerytury. Wiek ten jest zróżnicowany ze względu na płeć i dla kobiet został określony na poziomie 60 lat, a dla mężczyzn na poziomie 65 lat. Staż ubezpieczeniowy jest uwzględniany jedynie w zakresie prawa do emerytury minimalnej. Zgodnie z art. 87 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w przypadku gdy emerytura z I filaru łącznie z emeryturą dożywotnią z II filaru jest niższa niż kwota minimalnej emerytury, emeryturę przysługującą z FUS podwyższa się w taki sposób, by suma tych

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 132.

świadczeń nie była niższa od tej kwoty, pod warunkiem że ubezpieczony ma wymagany minimalny okres składkowy i nieskładkowy, mężczyzna – 25 lat, kobieta – 20 lat.

W „nowym” systemie emerytalnym emerytura bazowa jest złożona z dwóch części, pochodzących z dwóch filarów. Ustawodawca przewidział jedną emeryturę z I filaru oraz dwa rodzaje świadczeń emerytur kapitałowych: okresową emeryturę kapitałową oraz dożywotnią emeryturę kapitałową. Zgodnie z art. 8 ustawy o emeryturach kapitałowych okresowa emerytura kapitałowa przysługuje ubezpieczonym, którzy ukończyli 60. rok życia i kwota środków zgromadzonych na jego rachunku w otwartym funduszu emerytalnym (OFE), ustalona na ostatni dzień miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego zostanie przyznana emerytura, jest równa lub wyższa od dwudziestokrotności kwoty dodatku pielęgnacyjnego. Prawo do emerytury okresowej wygasa w przypadku śmierci członka OFE, z dniem poprzedzającym dzień, w którym członek OFE ukończył 65. rok życia oraz w przypadku wyczerpania środków zgromadzonych na rachunku w OFE. Ze względu na warunki nabycia i pobierania tej emerytury, jakimi są: wiek uprawniający do jej nabycia i przesłanka wygaśnięcia prawa do tego świadczenia – osiągnięcie 65. roku życia, jest ona świadczeniem przysługującym jedynie kobietom. Zgodnie z art. 10 ustawy o emeryturach kapitałowych ubezpieczeni, którzy osiągnęli 65. rok życia, nabywają prawo do kapitałowej emerytury dożywotniej. Drugim warunkiem otrzymania emerytury dożywotniej jest minimalna wysokość tej emerytury. W przypadku gdy na podstawie stanu środków zgromadzonych na rachunku w OFE jej wysokość jest niższa niż 50% dodatku pielęgnacyjnego, to środki te są przekazywane do funduszu emerytalnego w ZUS, gdzie powiększają stan indywidualnego konta ubezpieczonego, a ubezpieczony nabywa jedynie emeryturę z I filaru. Szczegółowe zasady ustalania wysokości emerytur kapitałowych określa ustawa o emeryturach kapitałowych.

### **Wiek emerytalny a wysokość świadczeń**

Zróznicowany wiek emerytalny wywiera pośrednie konsekwencje w wymiarze świadczeń w „starym” i „nowym” systemie emerytalnym. Należy przyjąć, że wiek emerytalny jako kryterium różnicujące sytuację prawną kobiet i mężczyzn odgrywa znacznie większą rolę w „nowym” systemie emerytalnym w porównaniu ze „starym” systemem emerytalnym. Oba systemy nie przewidują prawnych negatywnych konsekwencji nabywania uprawnień emerytalnych w wieku o 5 lat niższym przez kobiety. Decydujący wpływ na sytuację prawną kobiet uprawnionych do emerytury ma metoda ustalania jej wymiaru.

W „starym” systemie emerytalnym<sup>3</sup> jednym z czynników wpływających na wysokość emerytury jest długość stażu ubezpieczeniowego, na który składają się okresy składkowe i nieskładkowe. Należy przyjąć, że ze względu na niższy wiek emerytalny okres stażu ubezpieczeniowego będzie co do zasady niższy u kobiet w porównaniu z okresem stażu emerytalnego mężczyzn. Jednak ze względu na to, że emerytura w tym systemie składa się z części socjalnej (24% Kb) oraz indywidualnej  $[(s \times 1,3 P) + (ns \times 0,7\% P)]$ , wpływ stażu emerytalnego na wysokość emerytury nie jest decydujący, ponieważ jest bilansowany przez inne czynniki, jak część socjalna oraz wysokość osiągniętych zarobków. Ponadto w „starym” systemie emerytalnym preferencje dla kobiet oprócz ustalenia na niższym poziomie wieku emerytalnego wyrażały się w mniejszej długości stażu ubezpieczeniowego. Ponadto należy uznać za czynniki korzystne również specyficzne rodzaje okresów uwzględnianych w stażu ubezpieczeniowym, właściwe dla kobiet, takie jak okres urlopu macierzyńskiego i wychowawczego<sup>4</sup>. W związku z powyższym nie można uznać, że w „starym” systemie emerytalnym zróżnicowany dla kobiet i mężczyzn wiek emerytalny stanowił regulację dyskryminującą kobiety.

W „nowym” systemie emerytalnym (systemie zdefiniowanej składki) sposób ustalania wysokości emerytury został ukształtowany zupełnie odmiennie. Emerytura z I filaru jest ustalana na podstawie stanu środków zgromadzonych na indywidualnym koncie ubezpieczonego w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a emerytura z II filaru (kapitałowa) pochodzi ze środków zgromadzonych w otwartym funduszu emerytalnym. Dla grupy ubezpieczonych, którzy podlegali obowiązkowi ubezpieczenia przed 1999 r. podstawę obliczenia emerytury będzie stanowił oprócz kapitału będącego pochodną wpłaconych składek tzw. kapitał początkowy, który jest ekwiwalentem wkładu wniesionego przez danego ubezpieczonego do systemu ubezpieczeń przed rokiem 1999. W nowym systemie emerytalnym wysokość świadczeń emerytalnych jest ustalana w systemie zdefiniowanej składki, co oznacza, że jest ona obliczana na podstawie wysokości środków wniesionych do systemu, wyrażonych bądź w jednostkach uczestnictwa,

<sup>3</sup> W „starym” systemie emerytalnym (systemie zdefiniowanego świadczenia) wzór na wysokość emerytury przedstawia się następująco:  $E = 24\%Kb + (s \times 1,3 P) + (ns \times 0,7\% P)$ . Kb – kwota bazowa wynosząca 100% kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ze wskazanego przez ustawodawcę okresu, pomniejszonego o potrącone od ubezpieczonych składki na ubezpieczeni społeczne, s – okresy składkowe, ns – okresy nieskładkowe, P – podstawa wymiaru – przychody ubezpieczonego z określonego przez ustawodawcę okresu.

<sup>4</sup> R. Pacud, *Status kobiet w ubezpieczeniach. Zagrożenia, przeciwdziałanie i ochrona ubezpieczeniowa, część I*, I. Jędrzejczyk (red.), Katowice 2004, s. 149.

składających się na kapitał zgromadzony w otwartych funduszach emerytalnych bądź odzwierciedlony w zapisach na kontach w ZUS.

Artykuł 2 ustawy o emeryturach kapitałowych stanowi, że w zakresie ustalania wysokości emerytur kapitałowych ustawa stoi na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych bez względu na płeć, stan zdrowia, stan cywilny lub rodzinny. Powyższa regulacja oznacza, że ustawodawca wprowadził zakaz różnicowania wysokości świadczeń ze względu na określone kryteria, w szczególności płeć. W związku z powyższym w przepisach prawa nie wprowadzono regulacji różnicującej w sposób bezpośredni wysokość emerytury ze względu na kryterium płci. Jednak należy zauważyć, że w „nowym” systemie emerytalnym jednym z dwóch podstawowych czynników kształtujących wysokość świadczenia emerytalnego jest oczekiwana długość życia osób pobierających świadczenia. Ustawodawca przewidział, że emerytury z I filaru oraz emerytury kapitałowe będą obliczane przy uwzględnieniu średniego dalszego trwania życia ustalonego wspólnie dla kobiet i mężczyzn. W związku z powyższym będą miały zastosowanie tablice dalszego trwania życia jednolite dla mężczyzn i kobiet, ogłaszane przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Powyższe jest uzasadnione celowością redystrybucji środków pomiędzy uczestnikami systemu w kierunku od mężczyzn do kobiet<sup>5</sup>. Ponadto należy uwzględnić, że tablice trwania życia wspólne dla kobiet i mężczyzn będą stosowane przy ustalaniu wysokości okresowej emerytury kapitałowej, która ze względu na określenie wieku emerytalnego będzie wypłacana jedynie kobietom. Jest to rozwiązanie korzystne dla kobiet<sup>6</sup>. Należy przyjąć, że zastosowanie wspólnych tablic trwania życia kobiet i mężczyzn nie niweluje w pełni niższych wysokości emerytur dla kobiet wynikających z ich dłuższego okresu życia na emery-

<sup>5</sup> Zastosowanie tablic uśrednionych jest związane z pewnymi mankamentami, m.in. powoduje ignorowanie ważnych i łatwo dostępnych informacji statystycznych, co może prowadzić do ekonomicznie nieefektywnych decyzji. Jest to szczególnie istotne dla funduszy dożywotnich emerytur kapitałowych, które mogą ponieść dotkliwe konsekwencje w kalkulacji świadczeń na skutek systematycznego błędu wynikającego ze stosowania wspólnych tablic dla kobiet i mężczyzn; Urząd Komisji Nadzoru Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych, *Koszty wypłat świadczeń z drugiego filara systemu emerytalnego*, Warszawa 2005, s. 55.

<sup>6</sup> W literaturze reprezentowane jest stanowisko, że w przypadku umożliwienia kobietom w wieku 60 lat zakupu emerytury dożywotniej w zakładzie emerytalnym, tablice dalszego trwania życia przyjęte dla kalkulacji tych świadczeń musiałyby odpowiadać tablicom dalszego trwania życia kobiet, ponieważ cała kohorta przechodząca na emeryturę w tym wieku byłaby płci żeńskiej. Powodowałoby to znaczne obniżenie wysokości świadczeń wypłacanych kobietom; J. Owczarek, *Redystrybucyjność bazowego systemu emerytalnego w Polsce*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2009, nr 7, s. 105.

turze spowodowanym nabyciem uprawnień emerytalnych o 5 lat wcześniej niż mężczyźni. W „nowym” systemie emerytalnym przyjęcie wspólnej długości trwania życia w formule wymiaru świadczeń emerytalnych powoduje zwiększenie wysokości świadczeń kobiet, przy jednoczesnym zmniejszeniu wysokości świadczeń mężczyzn. Ponadto kolejnym czynnikiem, który nie jest brany pod uwagę w regulacjach prawnych, jest wyższa umieralność mężczyzn w wieku produkcyjnym, co powoduje w konsekwencji lepszą sytuację ubezpieczeniową kobiet, mierzoną nie tylko większym prawdopodobieństwem otrzymania świadczenia, ale również możliwością korzystania z relatywnie większego funduszu ubezpieczeniowego<sup>7</sup>.

Wiek emerytalny odgrywa szczególną rolę w przypadku jednego rodzaju emerytury kapitałowej – emerytury okresowej, ze względu na jej charakter jako świadczenia okresowego. Kobiety nabywają prawo do emerytury okresowej w wieku niższym o 5 lat niż mężczyźni prawo do emerytury dożywotniej. Jest to związane ze zmniejszaniem się wartości kapitału zgromadzonego w OFE przez kobiety, który jest przeznaczany na finansowanie poszczególnych miesięcznych wypłat emerytalnych. W okresie wypłacania tych świadczeń bądź po zakończeniu ich wypłacania może wystąpić sytuacja, w której zabraknie środków zgromadzonych na koncie na dalsze wypłaty, po uwzględnieniu waloryzacji świadczeń zgodnej z zasadami określonymi dla świadczeń z I filaru. Ryzyko wystąpienia takiej sytuacji może się zwiększyć ze względu na brak zróżnicowania polityki inwestycyjnej OFE w odniesieniu do osób będących na etapie oszczędzania na emeryturę i osób korzystających już ze zgromadzonych środków lub zbliżających się do tego okresu, które są bardziej zainteresowane zachowaniem wartości kapitału niż aktywnym jego inwestowaniem związanym z większym ryzykiem straty (tylko jeden rodzaj polityki prowadzonej przez OFE). Powyższe czynniki mogą spowodować w konsekwencji sytuację, gdy po zakończeniu wypłat okresowych wysokość kapitału pozostałego na rachunku w OFE nie pozwoli na wykupienie emerytury dożywotniej w określonej przez ustawodawcę wysokości emerytury minimalnej, obliczanej łącznie ze świadczeniem z I filaru. W takim wypadku ustawodawca przewidział podwyższenie ze środków pochodzących z budżetu państwa emerytury z I filaru, tak aby łączna kwota świadczeń osiągnęła wysokość emerytury minimalnej<sup>8</sup>.

Wiek emerytalny stanowi również pośrednio czynnik wpływający na wysokość emerytury w I filarze w stosunku do osób, które pozostawa-

<sup>7</sup> R. Pacud, *Status kobiet w ubezpieczeniach*, *op. cit.*, s. 149.

<sup>8</sup> J. Owczarek, *Redystrybucyjność bazowego systemu emerytalnego w Polsce*, *op. cit.*, s. 105.



ły w systemie przed 1 stycznia 1999 r. Element ten znajduje zastosowanie w sposobie wyliczania wysokości kapitału początkowego, który tworzy podstawę wyliczenia emerytury w nowym systemie dla osób, będących w systemie przed 1999 r. Ustawodawca określił, że przy obliczaniu kapitału początkowego część kwoty bazowej wynoszącej 24% tej kwoty mnoży się przez współczynnik proporcjonalny do wieku ubezpieczonego, wieku emerytalnego oraz okresu składkowego i nieskładkowego i wymaganego stażu osiągniętego do dnia 31 grudnia 1998 r. oraz wymaganego stażu. Ustalenie w powyższy sposób kapitału początkowego przez uwzględnienie jako jednego z elementów wieku emerytalnego wprowadza rozwiązanie korzystniejsze dla kobiet.

### **Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 lipca 2010 r. w kwestii zgodności z Konstytucją zróżnicowanego wieku emerytalnego**

Kwestia wieku emerytalnego była przedmiotem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Szczególne znaczenie w zakresie różnicowania sytuacji prawnej kobiet i mężczyzn według kryterium wieku emerytalnego ma wyrok z dnia 15 lipca 2010 r., sygn. akt K 63/07 (OTK-A ZU 2010, nr 6, poz. 60), w którym Trybunał orzekł, że art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 oraz z 2010 r. nr 40, poz. 224) w zakresie, w jakim przewiduje, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, jest zgodny z art. 32 i art. 33 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

### **Niedopuszczalna dyskryminacja według Rzecznika Praw Obywatelskich**

Z wnioskiem z dnia 27 listopada 2007 r. o stwierdzenie niezgodności art. 24 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z art. 32 i art. 33 Konstytucji wystąpił Rzecznik Praw Obywatelskich. W jego opinii zróżnicowanie w nowym systemie emerytalnym wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn skutkuje dyskryminacyjnym traktowaniem kobiet w zabezpieczeniu społecznym. Konsekwencją niższego wieku emerytalnego kobiet i związanego z tym krótszego okresu podlegania ubezpieczeniu jest ich krótszy okres oszczędzania na emeryturę, natomiast dłuższy okres jej pobierania, co powoduje istotne zróżnicowanie wysokości pobieranych świadczeń w porównaniu z wysokością tych świadczeń pobie-



ranych przez mężczyzn. Rzecznik podkreślił, że przy zgromadzeniu jednakowego kapitału składkowego wskutek zróżnicowania wieku emerytalnego mężczyzn i kobiet wysokość wypłacanej emerytury jest istotnie różna. W opinii wnioskodawcy powinny być również uwzględnione inne czynniki występujące poza systemem emerytalnym a negatywnie wpływające na wysokość emerytur wypłacanych kobietom, takie jak: relatywnie niższe wynagrodzenia kobiet w porównaniu z wynagrodzeniami mężczyzn z tytułu wykonywania porównywalnej pracy, znacznie częstsze, w porównaniu z mężczyznami, wykorzystywanie przez kobiety przerw w pracy zarobkowej, związanych z macierzyństwem i wychowywaniem dzieci. Zdaniem wnioskodawcy nie można przyjąć, że różnice biologiczne i społeczne między kobietami i mężczyznami mają charakter relewantny, a więc pozostają w bezpośrednim i koniecznym związku ze zróżnicowaniem prawnym w zakresie regulacji wieku emerytalnego. Ponadto wiele krajów zrealizowało lub przewiduje realizację idei wyrównania wieku emerytalnego.

Rzecznik podkreślił, że ustalenie wieku emerytalnego kobiet na niższym poziomie stanowi w niektórych przypadkach przyczynę wywierania na kobiety nacisku na wycofanie się z rynku pracy, zwłaszcza w okresach podwyższonego bezrobocia. Wnioskodawca analizował w tym kontekście art. 39 ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. z 1998 r. nr 21, poz. 94 ze zm.), ustanawiający zakaz wypowiedzenia umowy o pracę pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż cztery lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku. Zdaniem wnioskodawcy również możliwość kontynuowania pracy po osiągnięciu wieku emerytalnego nie jest właściwym rozwiązaniem w odniesieniu do podwyższenia wieku emerytalnego. W świetle art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia, które jest kontynuowane bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą<sup>9</sup>, prowadzi do ograniczenia możliwości kontynuowania zatrudnienia po osiągnięciu wieku emerytalnego.

<sup>9</sup> Artykuł ten został uchylony przez art. 37 pkt 5 lit. b ustawy z 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych z dniem 8 stycznia 2009 r. Obecnie kwestia ta została uregulowana w art. 103a. ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego, obowiązującym od 1 stycznia 2011 r.

W opinii wnioskodawcy zachowanie wieku emerytalnego na poziomie 60 lat pozbawia kobiety możliwości kontynuowania działalności zawodowej na równi z mężczyznami i wywołuje też inne skutki, m.in.: brak równych szans osiągnięcia takiej samej pozycji zawodowej, a także statusu materialnego po przejściu na emeryturę.

Zdaniem Rzecznika wszystkie wskazane powyżej czynniki wpływają ujemnie na wysokość emerytur kobiet. Przy założeniu zebrania jednakowego kapitału składkowego stanowiącego podstawę ustalenia wysokości emerytury, jedynym i ostatecznym czynnikiem różnicującym pozycję kobiet i mężczyzn jest wiek emerytalny. W związku z powyższym kwestionowana regulacja ma charakter dyskryminujący ze względu na płeć, a tym samym narusza art. 32 i art. 33 Konstytucji.

### **Spółecznie uzasadniony przywilej/uprzywilejowanie wyrównawcze według Trybunału Konstytucyjnego**

Trybunał Konstytucyjny uznał, że zarzuty Rzecznika Praw Obywatelskich nie dotyczą w istocie samego zróżnicowania wieku emerytalnego określonego w zaskarżonym przepisie ustawy emerytalnej, ale konsekwencji tego zróżnicowania, wynikających z innych przepisów tej ustawy, jak również z innych ustaw. W związku z powyższym ocena zgodności z Konstytucją zaskarżonej regulacji powinna zostać dokonana w szerszym kontekście normatywnym, z uwzględnieniem różnorodnych implikacji rozpoznawanego zagadnienia konstytucyjnego. Konieczne jest ustalenie, czy zróżnicowanie wprowadzone w art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej oznacza niedopuszczalną dyskryminację kobiet, jak twierdzi Rzecznik, czy też jest to uprzywilejowanie wyrównawcze, dopuszczalne w świetle Konstytucji.

Trybunał wskazał, że prawo unijne zezwala państwom członkowskim na utrzymywanie zróżnicowanego wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn. Jednak prawo unijne przewiduje perspektywicznie zrównanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn. Analizowana regulacja odpowiada zatem wymaganiom prawa unijnego a także międzynarodowego, które zawiera analogiczne normy.

W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału różny wiek emerytalny dla kobiet i mężczyzn był uznawany w orzecznictwie konstytucyjnym za przejaw tzw. uprzywilejowania wyrównawczego kobiet, które miało na celu zmniejszenie faktycznych nierówności, uznawanych za naturalny i utrwalony społecznie rezultat nierównego podziału funkcji macierzyńskich i wychowawczych w rodzinie. Kwestia ta była oceniana przez Trybunał Konstytucyjny w sposób odrębny, dokładnie badano jego uzasadnienie w świetle kryteriów dopuszczalnego zróżnicowania podmiotów podobnych.

Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę na istotną okoliczność dla rozpoznawanej sprawy. Orzecznictwo Sądu Najwyższego, do którego odwołuje się wnioskodawca, dotyczące uznania wieku emerytalnego za przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę, zmieniło się zasadniczo w ostatnim czasie, już po wystąpieniu przez Rzecznika z wnioskiem. Sąd Najwyższy w odpowiedzi na pytanie prawne Rzecznika Praw Obywatelskich w uchwale z 21 stycznia 2009 r., sygn. akt II PZP 13/08 (OSNP 2009, nr 19–20, poz. 248), orzekł, że osiągnięcie wieku emerytalnego i nabycie prawa do emerytury nie może stanowić wyłącznej przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę w rozumieniu art. 45 § 1 Kodeksu pracy (k.p.). W opinii SN praktyka pracodawców polegająca na rozwiązywaniu umów o pracę według kryterium osiągnięcia wieku emerytalnego i nabycia uprawnień do emerytury stanowi dyskryminację ze względu na płeć. Należy ją zakwalifikować jako dyskryminację pośrednią w rozumieniu art. 18<sup>3a</sup> § 4 k.p., ponieważ pracodawcy nie powołują się przy rozwiązywaniu umów o pracę bezpośrednio na kryterium płci, lecz na kryterium osiągnięcia wieku emerytalnego i nabycia uprawnień do świadczeń emerytalnych.

W odniesieniu do treści art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, który uzależnia pobieranie świadczenia emerytalnego od uprzedniego zaprzestania zatrudnienia, tj. rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że w stosunku do osób, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, zostały wyłączone ogólne zasady zawieszania i zmniejszania świadczeń emerytalnych określone w art. 104–106 tej ustawy. Ponadto od 8 stycznia 2009 r. uchylony został art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej. W opinii Trybunału w ten sposób ustawodawca wyeliminował powyższe ograniczenie możliwości kontynuowania aktywności zawodowej i w związku z tym zarzut wnioskodawcy dotyczący tej kwestii nie znajdował na dzień wydania wyroku uzasadnienia. Jednak od 1 stycznia 2011 r. ustawodawca zmienił treść art. 103 ust. 2 i ponownie wprowadzono wymóg rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą jako warunek pobierania świadczenia emerytalnego. Trybunał podkreślił, że w sytuacji gdy ubezpieczony realizuje prawo do świadczenia i kontynuuje lub ponownie podejmuje aktywność zawodową, wysokość emerytury się zwiększa, z uwagi na bieżące uzupełnienie świadczenia osiąganym zarobkiem. Powoduje to również podwyższenie wysokości pobieranej emerytury w wyniku doliczenia dodatkowych środków zgromadzonych podczas okresów ubezpieczenia przypadających po przyznaniu tego świadczenia.

Rzecznik zarzucił, że zróżnicowanie wieku emerytalnego powoduje utratę przez kobiety wzmożonej ochrony stosunku pracy wynikającej z art. 39 k.p., ustanawiającego zakaz wypowiedzenia umowy o pracę pra-

ownikowi, któremu brakuje nie więcej niż cztery lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwi mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku. W opinii sądu konstytucyjnego zarzut dyskryminacji podniesiony w tym kontekście przez wnioskodawcę jest nietrafny. W wieku 62 lat kobiety mają zagwarantowane prawo do emerytury, są więc w korzystniejszej sytuacji prawnej niż mężczyźni. Ponadto okoliczność, że pracownik nie podlega już wzmożonej ochronie stosunku pracy, oznacza jedynie, że złożenie przez pracodawcę tego rodzaju oświadczenia woli staje się dopuszczalne.

Trybunał Konstytucyjny odniósł się również do metody obliczania emerytury w nowym systemie emerytalnym, powodującej niski wymiar świadczeń kobiet. Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że spełnienie przez ubezpieczonego warunków przewidzianych w art. 24 ust. 1 ustawy powoduje nabycie prawa do emerytury, co nie jest tożsame z samym przejściem na emeryturę, czyli realizacją nabytego prawa. Kobieta po osiągnięciu ustawowego wieku emerytalnego może kontynuować aktywność zawodową albo kontynuować aktywność zawodową wraz z jednoczesnym pobieraniem emerytury. Nowy system emerytalny jest oparty na zasadach indywidualizacji oraz wzajemności składki i świadczenia. Te zasady sprzyjają podejmowaniu przez ubezpieczonych decyzji w kwestii kontynuacji aktywności zawodowej, ponieważ powoduje to wzrost wysokości świadczenia emerytalnego, na który z jednej strony ma wpływ dłuższy okres gromadzenia składek, z drugiej zaś krótszy (hipotetyczny) okres pobierania świadczenia (ustalany jednolicie dla kobiet i mężczyzn). Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że w nowym systemie emerytalnym, oprócz rozwiązań prawnych oraz uwarunkowań makroekonomicznych wpływających na wysokość przyszłego świadczenia, wzrasta znaczenie czynników indywidualnych. Przejawiają się one w świadomych decyzjach podejmowanych przez przyszłych emerytów. Wywierają wpływ na wysokość świadczenia, a dotyczą m.in. kształtowania kariery zawodowej, wyboru funduszu emerytalnego czy dodatkowych form ubezpieczenia w III filarze, a także długości stażu ubezpieczeniowego. Zdaniem Trybunału koncepcja indywidualizacji świadczeń, charakterystyczna dla „nowego” systemu emerytalnego, wymaga większej aktywności i umiejętności podejmowania decyzji co do przyszłego świadczenia przez wszystkich ubezpieczonych, zarówno kobiety, jak i mężczyzn.

W opinii Trybunału Konstytucyjnego analiza zaskarżonej regulacji ustawy emerytalnej oraz dalszych przepisów tej i innych ustaw wskazuje, że nie znajdują uzasadnienia zarzuty wnioskodawcy dotyczące tego, że zróżnicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn stanowi dyskryminację kobiet. W systemie prawa funkcjonują inne mechanizmy powodujące po-

wstanie sytuacji, w której kobieta wraz z osiągnięciem wieku emerytalnego ma możliwość zdecydowania albo o kontynuowaniu zatrudnienia lub innej aktywności zawodowej, albo o przejściu na emeryturę.

Rozwiązanie przewidujące inne zasady przechodzenia na emeryturę dla kobiet i mężczyzn znajduje uzasadnienie tylko, gdy konieczne są działania wyrównawcze mające na celu zniwelowanie skutków istniejących różnic o charakterze biologicznym lub społecznym między tymi grupami. Zasada równości kobiet i mężczyzn zobowiązuje prawodawcę do regulacji sytuacji osób obu płci w sposób jednakowy. Różne traktowanie nie musi się wiązać z pogorszeniem sytuacji jednej z tych grup podmiotów względem drugiej, lecz może wynikać z obiektywnych różnic między nimi. W ostatnich latach nastąpiła redefinicja istniejących wzorców kulturowych, w szczególności realizowanych ról kobiet i mężczyzn w poszczególnych sferach życia, tj. w sferze prywatnej – w domu i rodzinie – oraz w sferze publicznej związanej z wykonywaną pracą zawodową i udziałem w życiu politycznym i społecznym. Jednak sytuacja osób obu płci w dalszym ciągu różni się, zazwyczaj na niekorzyść kobiet, ponieważ kobiety są podwójnie lub nawet potrójnie obciążone w związku z równoczesnym wykonywaniem prac domowych, opieką nad rodziną i wykonywaniem pracy zawodowej, co może prowadzić do wcześniejszego osłabienia ich sił i trudności w sprośtaniu wymaganiom pracy zarobkowej. W polskich realiach nadal silny jest tradycyjny model rodziny, a w większości polskich domów to kobiety wykonują tradycyjne obowiązki domowe i sprawują opiekę nad dziećmi lub osobami przewlekle chorymi. W związku z powyższym różnice wieku emerytalnego należy uznać za naturalny, utrwalony społecznie rezultat nierównego podziału funkcji macierzyńskich i wychowawczych w rodzinie oraz równoczesnego obciążenia kobiet zarówno pracą zawodową, jak i obowiązkami rodzinnymi. Powszechny system emerytalny obejmuje zarówno zawody, w których biologiczne różnice między płciami bezpośrednio wpływają na możliwość wykonywania danej pracy, jak i zawody związane z pracą umysłową, których wykonywanie w żadnym razie nie daje podstawy do zróżnicowanego traktowania kobiet i mężczyzn. Z tego powodu ocena znaczenia różnic biologicznych występujących między kobietami i mężczyznami dla ustalania wieku emerytalnego na równym bądź zróżnicowanym poziomie nie może być dokonywana w sposób ogólny – dla całego systemu emerytalnego – bez uwzględnienia specyfiki poszczególnych zajęć lub zawodów.

Badanie proporcjonalności omawianego zróżnicowania wieku emerytalnego dokonane zostało z uwzględnieniem całokształtu regulacji dotyczącej sytuacji prawnej i faktycznej osób, które osiągnęły wiek emerytalny,

w szczególności funkcjonowaniem jednocześnie mechanizmów, pozwalających zmniejszyć różnice między wysokością emerytur kobiet i mężczyzn związane z krótszym okresem opłacania składki. Należy również wziąć pod uwagę rozwiązania prawa pracy (nabycie uprawnień emerytalnych nie może być wyłączną przyczyną wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę). W obecnym systemie emerytalnym wprowadzono także rozwiązania służące zapewnieniu określonego poziomu świadczeń emerytalnych dla kobiet (finansowanie z budżetu państwa składek emerytalnych kobiet w okresie urlopów macierzyńskich i wychowawczych, dopłaty do emerytur w celu uchronienia kobiet przed ubóstwem, a także wyrównanie średniej prognozowanej liczby lat pobierania emerytury przez kobiety i mężczyzn). Osiągnięcie wieku emerytalnego przez kobiety umożliwia im podjęcie decyzji o zakończeniu aktywności zawodowej, nawet jeżeli wiąże się to z otrzymywaniem niższych świadczeń emerytalnych, lecz jest rekompensowane innymi korzyściami osobistymi lub rodzinnymi. Biorąc pod uwagę wskazane mechanizmy, Trybunał Konstytucyjny uznaje, że wartość uzasadniająca odstępstwo od zasady równości w niniejszej sprawie jest proporcjonalna do wagi wartości uzasadniającej równe traktowanie podmiotów podobnych.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że zaskarżona regulacja znajduje uzasadnienie w świetle zasad, wartości i norm konstytucyjnych. Powyższe stanowisko dotyczy przede wszystkim zasady sprawiedliwości społecznej, proklamowanej w art. 2 Konstytucji, która w odniesieniu do omawianych relacji oznacza uwzględnianie odmienności sytuacji kobiet w społeczeństwie i tworzy konstytucyjne uzasadnienie wprowadzania szczególnych rozwiązań dotyczących kobiet w porównaniu z mężczyznami. Uszczegółowienie powyższej zasady stanowi art. 18 Konstytucji, który proklamuje zasadę opieki państwa nad małżeństwem, macierzyństwem, rodzicielstwem i rodziną, a także art. 71 ust. 2 Konstytucji, który m.in. uznaje szczególną rolę macierzyństwa.

Trybunał podejmując przedmiotowe rozstrzygnięcie, wziął pod uwagę wyniki badań opinii społecznej dotyczących reformy systemu emerytalnego. Uzasadnienie odwołujące się do poglądów społeczeństwa ma w tej kwestii znaczenie wyłącznie pomocnicze. W odniesieniu do propozycji zmian w systemie emerytalnym, zmierzających do zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn, 74% badanych jest im przeciwna, natomiast 20% respondentów je popiera. Trybunał zauważył, że poglądy wyraźnej większości społeczeństwa dotyczące rozwiązań traktowanych jako dyskryminujące lub niesłusznie uprzywilejowujące w sferze praw socjalnych, nie powinny być ignorowane przez władzę ustawodawczą bez uzasadnienia konstytucyjnego.

Trybunał Konstytucyjny zajmując przedmiotowe stanowisko, kierował się zasadą, że ustawodawcy przysługuje znaczna swoboda kształtowania rozwiązań prawnych dotyczących praw podmiotowych o charakterze socjalnym. Do tej grupy kwalifikowane jest prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego (art. 67 ust. 1 Konstytucji – zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa). Powyższa regulacja oznacza, że obowiązek wyboru uzasadnionych społecznie i ekonomicznie rozstrzygnięć w zakresie prawa do zabezpieczenia społecznego spoczywa na parlamencie, który też ponosi za nie odpowiedzialność.

Trybunał Konstytucyjny jednak postanowił o skierowaniu do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej sygnalizacji w trybie art. 4 ust. 2 ustawy o TK, dotyczącej celowości podjęcia działań ustawodawczych, zmierzających do stopniowego zrównywania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn.

### **Dyskryminacyjny przywilej w opinii prof. E. Łętowskiej przedstawionej w zdaniu odrębnym**

Zdanie odrębne do wyroku Trybunału Konstytucyjnego złożyły: sędzia TK Teresa Liszcz, sędzia TK Ewa Łętowska oraz sędzia TK Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz. Szczególną uwagę należy zwrócić na zdanie odrębne sędzi Ewy Łętowskiej, która poruszyła w nim istotne aspekty zróżnicowanego wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn.

W opinii sędzi Ewy Łętowskiej art. 24 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim różnicuje ustawowo wiek emerytalny z uwagi na kryterium płci wobec ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., nie wprowadzając gwarancji równoważenia tego zróżnicowania w mechanizmie emerytalnym, jest niezgodny z art. 32 i art. 33 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W „nowym” systemie emerytalnym utrzymano – mimo pierwotnie odmiennego brzmienia projektu (wiek emerytalny równy dla kobiet i mężczyzn – 62 lata) – dotychczasowe zróżnicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn. Jednocześnie jednak wprowadzono zupełnie odmienny system wypracowywania uprawnień i ustalania wysokości emerytury, na którą istotny wpływ wywiera wysokość zgromadzonego kapitału. Wprowadzenie do zmienionego otoczenia normatywnego normy zachowującej dawne zróżnicowanie wieku emerytalnego oznacza spowodowanie nierówności w całym mechanizmie, na skutek wprowadzenia czynnika nierównego do układu, gdzie równowagę zapewniało wprowadzenie czynnika równego (równy wiek emerytalny). Uzależnienie wysokości emerytury od wysokości kapitału (pośrednio długości okresu ubezpieczenia), a także inne czynniki w ramach samego mechanizmu nabywania emerytury oraz czynniki poza tym mechanizmem,



wynikające z uwarunkowań faktycznych, nierekompensowanych w świadomy sposób przez ustawodawcę, powodują, że systemowo i zarazem faktycznie poziom emerytur kobiet nie odpowiada zasadzie „równego prawa do zabezpieczenia społecznego”. Powyższe powoduje upośledzenie kobiet.

Zaskarżony art. 24 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez określenie zróżnicowanego wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn jest przepisem traktującym nierówno płcie, jednak nie w zakresie mechanizmu uzyskiwania świadczeń emerytalnych na określonym poziomie. Wprowadza on zróżnicowanie w zakresie możliwości nabycia uprawnień emerytalnych (bez oceny ich wzajemnego poziomu). Zaskarżony przepis nie powoduje powstania dyskryminacji kobiet, lecz kreuje ich uprzywilejowanie, dyskryminuje zaś mężczyzn. Jednak zarówno wniosek, jak i wyrok nie uwzględniają tego aspektu znaczenia ocenianego przepisu. Natomiast przywilej kobiet (w zakresie tego, kiedy uzyskują uprawnienia) staje się dyskryminacją, gdy chcą one z przywileju korzystać.

W uzasadnieniu przedmiotowego stanowiska przyjęto, że art. 33 Konstytucji wymaga równości materialnoprawnej: „równych praw (...) do (...)” (m.in.) zabezpieczenia społecznego. Ryzyko związane ze starością powinno w jednakowym stopniu chronić kobietę (w porównaniu ze stanowiącym wzorzec porównywalny statusem mężczyzny). Należy uznać, że nie realizuje tego celu sytuacja, gdy sam prawny system (mechanizm) emerytalny w momencie swego wprowadzania, zachowując dotychczasowe zróżnicowanie wieku emerytalnego, wprowadził pogorszenie szans na zgromadzenie kapitału, od którego uzależniona jest wysokość emerytury. Przedmiotem rozważań nie jest realne zrównanie poziomu czy wysokości świadczeń, lecz przynajmniej niepogarszanie sytuacji kobiet w systemowy sposób, w momencie wprowadzania nowego systemu emerytalnego, przez zaniechanie choćby zapoczątkowania procesu wyrównywania, przez jakąkolwiek korektę dotyczącą wieku emerytalnego.

Zarzut naruszenia art. 33 Konstytucji podniesiony przez sędzię E. Łętowską dotyczy właśnie równouprawnienia, wymagającego za strony prawodawcy akcji afirmatywnej. Nie jest tu wymagane wprowadzanie mechanicznej równości faktycznej, lecz przynajmniej niepogłębianie środkami prawnymi istniejących deficytów równouprawnienia. Natomiast bezczynność ustawodawcy pozostawiającego w zmienionym systemie emerytalnym dawniej obowiązujące zróżnicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn (w systemie zdefiniowanego świadczenia) – oznaczało „ustawienie na wejściu” kobiet w gorszej pozycji. W tym wyraża się naruszenie art. 33 Konstytucji.

W wieloczynnikowym mechanizmie wpływającym na niższy wymiar emerytur dla kobiet należy uwzględnić czynniki makroekonomiczne, kul-

turowe, a także okoliczność, że to na kobiety (i tylko na nie) przerzuca się konsekwencje niedorozwiniętej i źle funkcjonującej infrastruktury usług pielęgnacyjno-opiekuńczych wobec dzieci, wnuków i ludzi starych. Co więcej, tego rodzaju praktykę przedstawia się w dyskursie społecznym jako konieczność kulturową, moralną i wolicjonalną zainteresowanych. W Polsce w związku z doraźnymi potrzebami rzeczywiście istnieje społeczne poparcie (także samych kobiet, związków zawodowych) dla regulacji, przewidującej ustawowo niższy wiek emerytalny kobiet. Powyższa reakcja ze strony opinii publicznej stanowi wybór pozornie mniejszego zła w sytuacji konfliktu wartości. Wybór ten jednak nie jest dokonywany w warunkach świadomości co do wszystkich konsekwencji jego dokonania. Naganne zaniechanie ustawodawcy przejawia się bowiem także w przedstawianiu zróżnicowanego wieku emerytalnego jako „przywileju” kobiet, przy jednoczesnym nieujawnianiu nieuchronnych, bardzo drastycznych systemowych konsekwencji co do wysokości emerytury. Powyższe stanowi nadużycie zaufania społecznego, samo w sobie naganne z punktu widzenia konstytucyjnej zasady zaufania.

## Podsumowanie

Niższy wiek emerytalny kobiet stanowi jedyny element różnicujący prawną sytuację ubezpieczeniową mężczyzn i kobiet w „starym” i „nowym” systemie emerytalnym. Został on ustanowiony na poziomie niższym o 5 lat w celu zachowania preferencji dla kobiet. Powyższe rozwiązanie prawne było tradycyjnie traktowane jako korzystne dla kobiet. W „starym” systemie emerytalnym niższy wiek emerytalny nie powodował istotnie gorszej sytuacji prawnej kobiet, w szczególności w zakresie wymiaru świadczeń, co oznacza, że nie można uznać, że ta regulacja prawna miała charakter dyskryminujący kobiety. W „nowym” systemie emerytalnym metoda ustalania wymiaru świadczeń została ukształtowana w ten sposób, że wiek emerytalny w istotny sposób wpływa na wysokość emerytury. W konsekwencji niższy wiek emerytalny kobiet spowoduje, że świadczenia emerytalne kobiet będą w przyszłości znacząco niższe niż mężczyzn. Należy podkreślić, że formuły wyliczenia świadczenia zarówno w „starym”, jak i „nowym” systemie nie uwzględniają różnic w długości życia kobiet i mężczyzn.

Wydaje się, że zróżnicowany wiek emerytalny kobiet w świetle zgodności z Konstytucją trzeba oceniać w szerszym kontekście. Należy się zgodzić z tezą, że różnice biologiczne między kobietami i mężczyznami nie są cechami relewantnymi z punktu widzenia prawa do emerytury. Niewątpliwie niższy wiek emerytalny spowoduje niższą wysokość świadczeń emerytal-

nych kobiet, co będzie miało wpływ na ich poziom życia na emeryturze. Mechanizm „wyrównujący” w wymiarze wysokości emerytury, w postaci wspólnej dla kobiet i mężczyzn długości dalszego trwania życia po przejściu na emeryturę w określonym wieku, tylko w niewielkim stopniu wpływa na zmniejszenie różnic między wysokością emerytury kobiet i mężczyzn. Należy się zgodzić ze stanowiskiem sędzi E. Łętowskiej, że przywilej kobiet (w zakresie tego, kiedy uzyskują uprawnienia) – staje się dyskryminacją, gdy chcą one z przywileju korzystać (uczynienie użytku z uzyskania statusu emerytalnego). Naganna jest bezczynność ustawodawcy utrzymującego w zmienionym systemie emerytalnym dawniej istniejące zróżnicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn (w systemie zdefiniowanego świadczenia) – oznacza gorszą pozycję kobiet w momencie przejścia na emeryturę. Pozostawienie przez ustawodawcę niższego wieku emerytalnego kobiet oraz przewidziana formuła wymiaru emerytury mogą spowodować sytuację, w której przy niskich stopach zastąpienia dla dużej grupy kobiet emerytura nie będzie stanowić zmniejszonego, ale jednak ekwiwalentu utraconych zarobków, a jedynie zapewni minimum socjalne. W konsekwencji w „nowym” systemie emerytalnym emerytura może nie spełniać swojego celu społecznego.

## Bibliografia

- I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2009.
- J. Owczarek, *Redystrybucyjność bazowego systemu emerytalnego w Polsce*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2009, nr 7.
- R. Pacud, *Status kobiet w ubezpieczeniach. Zagrożenia, przeciwdziałanie i ochrona ubezpieczeniowa, część I*, I. Jędrzejczyk (red.), Katowice 2004.
- Urząd Komisji Nadzoru Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych, *Koszty wypłat świadczeń z drugiego filara systemu emerytalnego*, Warszawa 2005.